

Sygn. akt II W 173/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Kosiński

Protokolant: Bożena Oblńska

w obecności oskarżyciela : ----

M. B. , s. A. i A. z d. J. , urodzonemu (...) w W.

obwinionego o to, że :

tj. o czyn z art. 86 § 1 k.w.

I. Obwinionego M. B. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 86 § 1 k.w. wymierza mu karę grzywny w wysokości 300 (trzysta) złotych;

II. Na podstawie art. 618 § 1 pkt. 11 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.s.w. zasądza od Skarbu Państwa - Kasa Sądu Rejonowego w Legionowie na rzecz adwokata P. Ż. kwotę 354,24 zł (trzysta pięćdziesiąt cztery złote dwadzieścia cztery grosze) tytułem nie opłaconej przez obwinionego M. B. pomocy prawnej za obronę udzieloną z urzędu;

III. Na podstawie art. 118 § 1 k.p.w. i art. 119 k.p.w. w zw. z art. 627 k.p.k. oraz art. 624 § 1 k.p.k. zasądził od obwinionego M. B. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 866,61 zł (osiemset sześćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt jeden groszy) w tym opłatę w kwocie 30 zł (trzydzieści złotych) tytułem zwrotu części kosztów sądowych , a w pozostałej części zwalnia obwinionego M. B. z obowiązku ich zwrotu i przejmuje je na rachunek Skarbu Państwa .

Sygn. akt II W 173/17

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Obwiniony M. B. ma ukończone 20 lata , jest kawalerem , pracuje i uzyskuje dochód w wysokości 500 zł , nie była karany , nie leczy się odwykowo , ani psychiatrycznie .

Sąd powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie następujących dowodów częściowo wyjaśnień obwinionego M. B. (k. 18 i k. 64-65), zeznań świadka : J. R. (k. 1 , k. 5 i k. 65-66) , protokołu oględzin rzeczy (k. 6-7, k. 11) , dokumentacji fotograficznej (k. 12-16) , opinii biegłego (k. 76-84, k. 99-101) , informacji o wpisach do ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego (k. 97) , karty karnej (k. 98) .

Wyżej wskazane fakty dyskwalifikują prawdziwość wyjaśnień obwinionego M. B. w zakresie jakim Sąd nie dał im wiary .

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka J. R. jako jasnym , dokładnym i korespondujących z całością zebranego w sprawie materiału dowodowego .

Fakt, że wymieniony wyżej świadek precyzyjnie określa zakres swojej wiedzy na temat zdarzenia, w zakresie którym Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, świadczy zdaniem Sądu o braku skłonności do konfabulacji i dążeniu do rzetelnego przedstawienia przebiegu wydarzeń.

Wyżej wskazane fakty dyskwalifikują prawdziwość zeznań świadka A. B. w zakresie jakim Sąd nie dał im wiary.

Sąd dał pełną wiarę pisemnej opinii sporządzonej przez biegłego T. D. (k. 76-84), która została uzupełniona opinią ustną przedstawioną na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2018 r. (k. 99-101), jako jasnej, dokładnej i w sposób precyzyjny opisującej przebieg całego zdarzenia. Z opinii biegłego T. D. wynika że jeżeli w samochodzie V. (...) uszkodzenia przodu były tylko zlokalizowane w jego lewej części, wówczas do kolizji powinno dojść według wersji prezentowanej przez pokrzywdzoną J. R.. Ponadto biegły wskazał względną prędkość zderzeniową na wskazanym powyżej poziomie 4,4 km/h mogła spowodować deformacje zderzaka przedniego samochodu V. (...) oraz zmianę położenia reflektora lewego, przy stosunkowo nikłych uszkodzeniach narożnej części zderzaka tylnego samochodu P. (...) w jego prawej części. Gdyby natomiast przyjąć za prawdziwą wersję przedstawioną przez obwinionego M. B. względną prędkość zderzenia na wskazanym wyżej poziomie 5,0 km/h, powinna była spowodować pewne trwałe deformacje zderzaka przedniego samochodu V. (...) w prawej jego części, przy stosunkowo nikłych uszkodzeniach narożnej części zderzaka tylnego samochodu P. (...) w jego prawej części (k. 76-84). Należy wskazać iż z protokołu oględzin samochodu marki V. (...) o nr rej. (...) (k. 6-7), zeznań świadka J. R. (k. 1, k. 5 i k. 65-66) ani też z wyjaśnień obwinionego M. B. (k. 18 i k. 64-65) w zakresie jakim Sąd dał im wiarę nie wynika by samochód V. (...) posiadał pewne trwałe deformacje zderzaka przedniego samochodu w prawej jego części. Niewątpliwym natomiast jest iż samochód P. (...) posiada uszkodzenia zarówno z prawej jak i z lewej tylnej strony zderzaka (k. 11-16 i k. 78).

Sąd dał w pełni wiarę dowodom z dokumentów, albowiem dokumenty powyższe zostały sporządzone przez funkcjonariuszy publicznych, nie zainteresowanych rozstrzygnięciem w sprawie, a zatem nie mających logicznego powodu, by przedstawiać nieprawdziwy stan rzeczy w dokumentach. Brak jest na tych dokumentach jakichkolwiek śladów podrobienia bądź przerobienia.

Sąd dał ponadto wiarę wszystkim ujawnionym na rozprawie dokumentom. Ich autentyczność i wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, ani nie stoi w sprzeczności z żadnym innym dowodem, a tym samym nie budzi wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

Przepis art. 86 § 1 k.w. stanowi, iż karze podlega, kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Przedmiotem ochrony określonym w dyspozycji art. 86 k.w. jest bezpieczeństwo w ruchu drogowym zagrożone przez niezachowanie należytej ostrożności powodujące zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym (§ 1) lub przez niezachowanie należytej ostrożności powodujące zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, gdy sprawca znajduje się w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka (§ 2). Do nowelizacji z lipca 2010 r. komentowany przepis przewidywał jedynie ogólne niezachowanie należytej ostrożności powodujące zagrożenie w ruchu drogowym. Obecnie po nowelizacji wyraźnie chodzi tu o niezachowanie należytej ostrożności powodujące zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu, ale na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu.

Zachowanie sprawcy naruszające przepis art. 86 § 1 k.w. będzie polegało na niezachowaniu należytej ostrożności, czego następstwem jest spowodowanie zagrożenia w bezpieczeństwie ruchu drogowego. Trzeba przy tym pamiętać, że nie da się przewidzieć ani unormować wszystkich sytuacji, jakie mogą zaistnieć w ruchu drogowym, ocena zachowań uczestników ruchu drogowego w każdym z takich przypadków powinna podlegać ocenie na podstawie ogólnej istoty zasad ostrożnego i rozważnego zachowania się, co podkreślił Sąd Najwyższy w swoim wyroku, stwierdzając, że reguły wynikające z istoty bezpieczeństwa w ruchu muszą być respektowane mimo braku przepisu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 1995 r., III KRN 20/95, OSNKW 1995, nr 11-12, poz. 84). Jak wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1976 r., VI KRN 135/76, OSNKW 1976, nr 10-11, poz. 130, każdy kierowca jest obowiązany

do prowadzenia pojazdu samochodowego z należytą ostrożnością, a więc do przedsięwzięcia takich czynności, które zgodnie ze sztuką i techniką prowadzenia pojazdów samochodowych są obiektywnie niezbędne do zapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a także do powstrzymania się od czynności, które mogą to bezpieczeństwo zmniejszyć. Jednocześnie jednak Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że kierowca nie może skutecznie się bronić przed zarzutem nieostrożności tym, że nie naruszył żadnego przepisu administracyjno-drogowego, a nawet tym, że postąpił zgodnie z istniejącym nakazem albo zakazem drogowym, jeżeli fachowa ocena jego zachowania się w konkretnej sytuacji drogowej z punktu widzenia umiejętności prowadzenia pojazdu na drogach publicznych prowadzi do wniosku, że nie zachował on ostrożności wymaganej do wykonania zawodu lub czynności kierowcy. I odwrotnie - samo naruszenie przez kierowcę takiego lub innego nakazu lub zakazu drogowego nie daje jeszcze podstaw do ścigania karnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 sierpnia 1961 r., I K 559/60, OSNKW 1962, nr 4, poz. 55).

Zgodnie z przepisami ustawy - Prawo o ruchu drogowym przez określenie „szczególna ostrożność” należy rozumieć zachowanie ostrożności polegającej na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu, a więc pieszego, kierującego, a także innej osoby przebywającej w pojeździe lub na pojeździe znajdującym się na drodze, do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie (art. 2 pkt 22). Słusznie więc Sąd Najwyższy stwierdził, że do odpowiedzialności z art. 86 k.w. konieczne jest ustalenie, że sprawca nie zachował „należytej ostrożności”, a więc takiej, jaka była wymagana w danej sytuacji. Każdy uczestnik ruchu drogowego jest obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do postępowania uważnego, przeczernego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze. W niektórych sytuacjach ustawa wymaga jednak od uczestników ruchu drogowego "ostrożności szczególnej", a więc większej niż zwykle wymagana. Taka szczególna ostrożność to ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestników ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2003 r., III KK 61/03, LEX nr 77467).

Odpowiedzialność na podstawie art. 86 § 1 k.w. będzie ponosił sprawca, który przez zachowanie nienależytej ostrożności spowodował realne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czyli groźbę wypadku drogowego czy innego niebezpieczeństwa mogącego prowadzić do kolizji drogowej. Jednocześnie jednak, gdyby w przypadku niezachowania należytej ostrożności nie doszło do zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, wówczas brak jest podstaw do odpowiedzialności na podstawie analizowanego przepisu. (za Tomasz Grzegorzczak (red.), Wojciech Jankowski, Monika Zbrojewska Komentarz do Kodeksu Wykroczeń wydanie II).

Działanie obwinionego M. B. wypełniło wszystkie znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. albowiem w dniu 09 listopada 2016 roku ok. godz. 17.00 w L. na ul. (...) kierując samochodem marki P. (...) o nr rej. (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował szczególnej ostrożności, nie sprawdził czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu i poprzez nie ustąpienie pierwszeństwa w czasie włączania się do ruchu – wykonując manewr cofania spowodował kolizję z samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez J. R. powodując jego uszkodzenie. Fakt że obwiniony M. B. popełnił zarzucany mu czyn wynika wprost z zeznaniami świadka : J. R. (k. 1, k. 5 i k. 65-66) w zakresie jakim Sąd dał im wiarę oraz dokumentami w postaci protokołu oględzin rzeczy (k. 6-7, k. 11), dokumentacji fotograficznej (k. 12- 16), opinii biegłego (k. 76-84 i k. 99-101).

Należy zauważyć iż zgodnie z treścią art. 23 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 ,poz. 1260) Kierujący pojazdem jest obowiązany : przy cofaniu ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu i zachować szczególną ostrożność, a w szczególności:

- a) sprawdzić, czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia,
- b) upewnić się, czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda; w razie trudności w osobistym upewnieniu się kierujący jest obowiązany zapewnić sobie pomoc innej osoby.

Wykonując manewr cofania, kierujący pojazdem jest obowiązany ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu i zachować szczególną ostrożność, a zwłaszcza sprawdzić, czy wykonywany manewr nie spowoduje

zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia, upewnić się, czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda, a w razie trudności w osobistym upewnieniu się - zapewnić sobie pomoc innej osoby. „Cofanie pojazdu - jak zaznaczył Sąd Najwyższy - jest manewrem specjalnym, którego inni użytkownicy dróg oraz osoby znajdujące się na drodze cofanego pojazdu w zasadzie nie przewidują. Nakłada to na kierującego pojazdem szczególne obowiązki (...) oskarżony obowiązany jest upewnić się przed manewrem cofania samochodu, że nikt nie znajduje się za pojazdem, przy czym wobec trudności przekonania się o tym osobiście z uwagi na rodzaj pojazdu, powinien był zapewnić sobie podczas cofania pomoc innej osoby (...) Albo kierowca sam dokładnie widzi drogę za cofającym pojazdem, albo ma kontakt wzrokowy z inną osobą ustawioną tak, że widzi ona dokładnie tę drogę i może natychmiast zasygnalizować o niebezpieczeństwie” (wyr. SN z dnia 27 czerwca 1972 r., V KRN 227/72, OSNKW 1972, nr 12, poz. 192, z glosą A. Wrońskiego, OSPiKA 1973, z. 10, poz. 203). Wykonując ten manewr na jezdni, kierujący pojazdem jest zobligowany do obserwowania jezdni, gdyż p.r.d. wymaga upewnienia się verba legis, "czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda". (za Komentarz do art. 23 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U.05.108.908), [w:] R.A. Stefański, Prawo o ruchu drogowym. Komentarz, LEX).

Należy wskazać iż obwiniony M. B. wykonując manewr cofania z miejsca parkingowego na pas jezdni ul. (...) celem włączenia się do ruchu nie zachował należytej ostrożności i nie upewnił się czy za nim znajduje się przeszkoda . Należy wskazać iż z opinii biegłego T. D. wynika iż jeżeli w samochodzie V. (...) uszkodzenia przodu były tylko zlokalizowane w jego lewej części , wówczas do kolizji powinno dojść według wersji prezentowanej przez pokrzywdzoną J. R.. Ponadto biegły wskazał względną prędkość zderzeniową na wskazanym powyżej poziomie 4,4 km/h mogła spowodować deformacje zderzaka przedniego samochodu V. (...) oraz zmianę położenia reflektora lewego , przy stosunkowo nikłych uszkodzeniach narożnej części zderzaka tylnego samochodu P. (...) w jego prawej części . Gdyby natomiast przyjąć za prawdziwą wersję przedstawioną przez obwinionego M. B. względną prędkość zderzenia na wskazanym wyżej poziomie 5.0 km/h , powinna była spowodować pewne trwałe deformacje zderzaka przedniego samochodu V. (...) w prawej jego części , przy stosunkowo nikłych uszkodzeniach narożnej części zderzaka tylnego samochodu P. (...) w jego prawej części . Z opinii tych wynika również jakie uszkodzenia posiadały oba te samochody i nie stwierdzono w nich by samochód V. (...) posiadał w prawej części z przodu trwałe deformacje zderzaka przedniego , uszkodzenia takie występowały jedynie z lewej strony zderzaka przedniego (k. 76-84 i k. 99-101).

Z tych względów zarówno okoliczności sprawy , jak i wina obwinionego M. B. nie budzą wątpliwości.

Wymierzając obwinionemu M. B. karę Sąd wziął pod uwagę zarówno okoliczności obciążające jaki i łagodzące.

W powyższej sprawie Sąd jako okoliczność łagodząca wobec obwinionego M. B. Sąd uznał fakt iż nie był on dotychczas karany .

Natomiast jako okoliczność obciążającą Sąd wziął pod uwagę charakter działania obwinionej i rodzaj naruszonego przez nią dobra .

W powyższej sprawie Sąd na podstawie na podstawie art. 86 § 1 k.w. wymierzył obwinionemu M. B. karę grzywny w wysokości 300 złotych. Sąd uznał , iż grzywna w wysokości 300 zł jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez obwinionego M. B. . Wymierzenie obwinionemu M. B. kary grzywny w wysokości 300 zł spełni zarówno cele zapobiegawcze i wychowawcze , jakie winny być osiągnięte w stosunku do obwinionego .

Na podstawie art. 618 § 1 pkt. 11 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.s.w. Sąd zasądził od Skarbu Państwa - Kasa Sądu Rejonowego w Legionowie na rzecz adwokata P. Ż. kwotę 354,24 zł (trzysta pięćdziesiąt cztery złote dwadzieścia cztery grosze) tytułem nie opłaconej przez obwinionego M. B. pomocy prawnej za obronę udzieloną z urzędu.

Na podstawie art. 118 § 1 k.p.w. i art. 119 k.p.w. w zw. z art. 627 k.p.k. oraz art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zasądził od obwinionego M. B. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 866,61 zł (osiemset sześćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt jeden groszy) w tym opłatę w kwocie 30 zł (trzydzieści złotych) tytułem zwrotu części kosztów sądowych , a w pozostałej części zwalnia obwinionego M. B. z obowiązku ich zwrotu i przejmuje je na rachunek Skarbu Państwa .

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji .